

Negocjacje dobiegły końca – jest porozumienie

Po wielomiesięcznych negocjacjach udało się zawrzeć kompromis i podpisać porozumienie płacowe gwarantujące pracownikom wzrost wynagrodzeń. Tak długie negocjacje były spowodowane przede wszystkim wymianą Zarządu w lutym br. co w praktyce oznaczało rozpoczęcie rozmów od nowa. Porozumienie zakłada podwyżki stawek osobistego zaszeregowania i nowy mechanizm corocznego wzrostu wynagrodzeń w przypadku braku porozumienia. Dodatkowo ustalono termin podjęcia rozmów w sprawie zmian przy obliczaniu nagrody rocznej z zysku.

1. Podwyżki i nowa tabela płac zasadniczych.

Zgodnie z uzgodnieniami zawartymi w Protokole Dodatkowym nr 19 cała tabela miesięcznych stawek płac zasadniczych zostaje podwyższona uśredniając o 77 zł – nowa tabela poniżej. W większości wzrost wynosi 74 zł na stawce. Należy pamiętać, że płaca zasadnicza wpływa na wzrost innych składników wynagrodzenia. Zmiany obowiązują od 1 stycznia 2016 r., dlatego pracownicy otrzymają wyrównanie za poprzednie miesiące.

W Protokole znalazł się także zapis mówiący o tym, że przeszerogowania pracowników w roku bieżącym odbywać się będą w ramach zatwierdzonych dla Oddziałów na rok 2016 limitów środków na wynagrodzenia.

2. Nowy mechanizm corocznego wzrostu wynagrodzeń.

Zlikwidowany został zapis w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy mówiący o pierwszej kategorii zaszeregowania nie niższej niż minimalna krajowa płaca. Przez ostatnie osiem lat Zarząd w pewnym sensie omijał ten zapis poprzez podwyższenie wyłącznie pierwszych kilku stawek na których nikt nie jest zaszeregowany, zaś kolejne stawki były niewiele większe od poprzednich. Obecnie pierwsza stawka jest w kwocie 1850 zł, podczas gdy ósma zaledwie na poziomie 1864 zł. Zapis ten został zastąpiony mechanizmem zaproponowanym przez Józefa Czyczerskiego, Przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” – ma on gwarantować wszystkim pracownikom wzrost wynagrodzeń. Zgodnie z nowymi zapisami, strony ZUZP (Zarząd i związki zawodowe) przystępują do rozmów płacowych w drugiej dekadzie stycznia i pracodawca przedstawia m.in. informacje o prognozowanej sytuacji Spółki oraz dane o zatrudnieniu i wynagrodzeniach za ubiegły rok. Jeśli negocjacje będą trwać do końca lutego i strony nie osiągną porozumienia, stawki płac zasadniczych w danym roku wzrosną o 0,8 wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez nagród z zysku w czwartym kwartale roku ubiegłego ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w stosunku do analogicznego wynagrodzenia z roku poprzedniego. Dla przykładu weźmy wzrost wynagrodzeń w IV kwartale 2015 r. względem IV kwartału 2014 r. Wynagrodzenie wzrosło z 4138,58 zł do 4280,39 zł, czyli o 3,42% - mnożymy tę kwotę przez wskaźnik 0,8 co daje wzrost każdej stawki o 2,74%.

Dodatkowo pracodawca jest zobligowany przekazywać związkom zawodowym do 30 kwietnia każdego roku raport płacowy za kolejne 5

minionych lat obejmujący szeroki zakres informacji o zatrudnieniu, zaszeregowaniu i przeszerogowaniu pracowników, średnich płacach, realnym wzroście wynagrodzeń, kosztach, wydajności pracy, rentowności i produktywności płac.

Kategoria zaszeregowania	Miesięczna płaca zasadnicza od 1 stycznia 2016 r.
I	1850
II	1852
III	1854
IV	1856
V	1858
VI	1860
VII	1862
VIII	1864
IX	1875
X	1960
XI	2079
XII	2197
XIII	2316
XIV	2435
XV	2555
XVI	2674
XVII	2792
XVIII	2935
XIX	3090
XX	3256
XXI	3411
XXII	3578
XXIII	3732
XXIV	3922
XXV	4124
XXVI	4315
XXVII	4518
XXVIII	4719
XXIX	4898
XXX	5101
XXXI	5291
XXXII	5505
XXXIII	5696

3. Podatek od wydobycia niektórych kopalin a nagroda z zysku.

Ustalono, że jeśli do czerwca 2016 r., pomimo złożonych przez polityków deklaracji nie zostanie znowelizowana ustawa o podatku od niektórych kopalin, strony ZUZP rozpoczną negocjacje w sprawie zmian Załącznika nr 11 regulującego wysokość nagrody z zysku dla pracowników KGHM. Wbrew „zapewnieniom” działaczy PO, podatek negatywnie wpływa na wysokość nagrody rocznej wypłacanej pracownikom KGHM.

Sąd umorzył proces ws. skandalicznej reklamy

Warunkowym umorzeniem na rok zakończył się proces pracownicy agencji reklamowej, która jest autorką tyleż słynnej, co niechlubnej reklamy alkoholu. W ub. roku 29-letnia Marta S. wykonała reklamę wódki „Extra Żytnia” na zlecenie wynajętej przez Polmos Bielsko – Biała agencji z Torunia. Ukazała się ona na facebookowym profilu producenta tego alkoholu.

Kobieta wykorzystała do promocji trunku słynne zdjęcie Krzysztofa Raczkowiaka ukazujące zamordowanego w Lubinie w 1982 roku przez zomowców Michała Adamowicza, podpisując je: „Kac Vegas? Scenariusz pisany przez Żytnią”. Po interwencjach internautów szybko została zdjęta.

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w prokuraturze złożył Krzysztof Raczkowiak, posłanka PiS Elżbieta Witek oraz legnicka „Solidarność”.

Kobieta przyznała się do winy. Tłumaczyła się, że ze względu na młody wiek, nie miała wystarczającej wiedzy o stanie wojennym i wydarzeniach, które miały miejsce w 1982 roku w Lubinie. Prokuratura oskarżyła ją o zniesławienie jednego z sześciu mężczyzn uwiecznionych na zdjęciu. Dwóch innych już nie żyje, personaliów trzech nie udało się śledczym ustalić.

Prokuratura zaproponowała sądowi, by ten umorzył postępowanie warunkowo na okres 12 miesięcy. W poniedziałek lubiński sąd rejonowy do tego wniosku się przychylił.

- *To efekt postępowania mediacyjnego między Martą S. a pokrzywdzonym mężczyzną. Oskarżona zobowiązała się do zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 15 tys. zł oraz przeprosin – mówi prokurator Dariusz Nowak z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.*

- *W sprawie tej mniej chodziło o ukaranie, a bardziej o napiętnowanie bezmyślnego wykorzystania zdjęcia, które poskutkowało wyrządzeniem komuś krzywdy. Pod uwagę brany był młody wiek oskarżonej i niekaralność – dodaje prokurator Nowak.*

Rzecznik legnickiej prokuratury Liliana Łukasiewicz podkreśla, że Marta S. co prawda dopuściła się tzw. przestępstwa prywatno-skargowego, ale prokuratura zajęła się nim ze względu na interes społeczny.

Brak wyobraźni oraz wiedzy autorkę reklamy kosztować będzie zdecydowanie więcej niż wspomniane 15 tys. zł. Wcześniej kobieta zawarła bowiem ugody z rodzinami trzech ofiar lubińskiej zbrodni. Ponadto czeka ją proces cywilny, jaki wytoczył autor zdjęcia Krzysztof Raczkowiak.

Wojciech Obremski, www.solidarnosc.org.pl/legnica/

PeBeKa: odebrano pracownikom urlop zdrowotny

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń PeBeKa S.A. zwróciła się do pracodawcy w sprawie wyjaśnienia przyczyny odebrania uprawnień do dodatkowego urlopu zdrowotnego (dla poratowania zdrowia) grupie pracowników.

Sprawa dotyczy maszynistów wyciągowych i przysługującego im dodatkowego urlopu zdrowotnego. W Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy jest mowa jedynie o przysługującym pracownikom Spółki dodatkowym urlopie wypoczynkowym, kwestia dodatkowego urlopu zdrowotnego jest zapisana w Instrukcji Maszynistów Wyciągowych.

W pierwszej kolejności Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” skierowała pismo do dyrektora Agnieszki Kubicy-Radek. Przypomniano w nim, że dodatkowy urlop zdrowotny obowiązywał i został odebrany pomimo faktu, iż nie zostały zmienione warunki pracy. Stanowisko NSZZ „Solidarność” nie zostało nawet w pełni rozpatrzone: „(...) nie odnieśli się Państwo w żaden sposób do pozostałej części naszego stanowiska, co pozwala przyjąć, iż nie są Państwo w stanie sformułować przekonujących kontrargumentów.” – stwierdził w piśmie zastępca przewodniczącego Komisji Zakładowej Rafał Klaudel.

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” postanowili napisać bezpośrednio do Prezesa Zarządu Jacka Kulickiego. Zwrócili się z wnioskiem o udzielenie wyjaśnień w sprawie różnic między dodatkowym urlopem wypoczynkowym a dodatkowym urlopem zdrowotnym, warunków ich uzyskania i wykorzystania.

W kwestii dodatkowego urlopu wypoczynkowego Prezes przypomniał zapisy regulujące tę kwestię. Przysługuje on pracownikom posiadającym co najmniej 5-letni staż pracy, którzy przepracowali pod ziemią min. połowę ogólnej liczby dni nominalnego czasu pracy w roku poprzedzającym rozpoczęcie urlopu.

W przytoczonej przez NSZZ „Solidarność” Instrukcji dla Maszynistów Wyciągowych urlop zdrowotny należy się w przypadku wystąpienia „stresu związanego z wykonywaną pracą”. Prezes wskazywał, że zapobiegać temu zagrożeniu można m.in. poprzez szkolenia wstępne, instruktaż stanowiskowy, szkolenia okresowe, badania okresowe, szkolenia dla kadry kierowniczej, przerwy w pracy i dodatkowy urlop zdrowotny. Jednocześnie dodał, że nie ma obowiązku stosowania wszystkich z wyżej wymienionych środków ochronnych jednocześnie. Powołuje się przy tym na obowiązek pracodawcy do zapewnienia bezpiecznej i higienicznej pracy w zakładzie pracy. Jednakże te środki ochronne były stosowane przez ostatnie lata równoległe z przyznawaniem urlopu zdrowotnego.

W odpowiedzi, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w pełni zgodziła się z argumentem, że to pracodawca odpowiada za warunki pracy i bezpieczeństwo pracowników. Wskazuje jednak na dziwny zabieg pracodawcy z wycofaniem się z urlopu zdrowotnego dla grupy pracowników, ponieważ oznacza to, że czynnik stresu związany z wykonywaną pracą został wyeliminowany. Jak stwierdził w piśmie Zastępca Przewodniczącego Rafał Klaudel: „*Wszystko powyższe doprowadza Organizację Zakładową do radosnej konkluzji, że omawiana kategoria pracowników pozbawiona została tego środka, ponieważ czynnik ryzyka – stres – w ostatnim czasie uległ drastycznemu zmniejszeniu*”. Dodał jednocześnie: „*Pragnąc złożyć wyrazy uznania dla tego wielkiego osiągnięcia, Organizacja Zakładowa pozwala sobie prosić o udzielenie dokładnych informacji, o ile zmniejszeniu uległ omawiany czynnik szkodliwy i w jaki dokładnie sposób to zmierzono*”. O dalszym przebiegu rozmów i przedstawionych „badaniach” będziemy informować.

Rada Dialogu Społecznego – owocna współpraca

Spotkania Rady Dialogu Społecznego (RDS) przynoszą w ostatnim czasie wiele pozytywnych wieści i wyczekiwanych projektów. Czym jest RDS? Rada została powołana przez Prezydenta Andrzeja Dudę 22 października 2015 r. Instytucja ta stanowi forum dialogu trójstronnego w Polsce i współpracy przedstawicieli pracowników, pracodawców oraz strony rządowej, funkcjonujące na poziomie centralnym. RDS zastąpiła działająca od 1994 r. Trójstronną Komisję do Spraw Społeczno-Gospodarczych, stanowi nowe otwarcie w relacjach rząd – pracodawcy – pracownicy. Ma inne uprawnienia i cele niż dotychczas funkcjonująca Komisja Trójstronna.

W skład RDS wchodzi reprezentatywne organizacje związkowe (w tym NSZZ „Solidarność”), reprezentatywne organizacje pracodawców, przedstawiciele Rady Ministrów oraz strony rządowej. Dodatkowo z głosem doradczym w Radzie zasiadają przedstawiciele Prezydenta RP, Narodowego Banku Polskiego i Głównego Urzędu Statystycznego.

Poniżej zamieszczamy informacje o kilku ważnych wydarzeniach z ostatnich tygodni.

Wiek emerytalny 61 i 66 lat – staż pracy 35 i 40 lat

Jest wspólne uzgodnienie związków zawodowych i organizacji pracodawców: wiek emerytalny 61 lat dla kobiet i 66 lat dla mężczyzn; staż pracy 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn.

Prezydium Rady Dialogu Społecznego uzgodniło 7 kwietnia 2016 r., że rekomendacja przyjęta przez zespół ds. ubezpieczeń społecznych, dotycząca zmian w ustawie emerytalnej, trafi do konsultacji organizacji wchodzących w skład Rady. Przyjęto, że opinie zostaną przedstawione przez związki i pracodawców w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Chodzi o prezydencki projekt dotyczący obniżenia wieku do 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, nie przewidujący tzw. kryterium stażowego. Natomiast w stanowisku rekomendowanym Prezydium Rady Dialogu Społecznego (z dnia 4 kwietnia 2016 r.), wypracowanym przez strony pracowników i pracodawców w Zespole problemowym ds. ubezpieczeń społecznych, partnerzy opowiedzieli się za określeniem wieku emerytalnego kobiet na 61 lat, zaś mężczyzn – na 66 lat.

Strony zgodziły się również na zapis, że nabycie prawa do emerytury w przypadku kobiet byłoby możliwe po osiągnięciu 35 lat okresów składkowych, a w przypadku mężczyzn – 40 lat. Warunkiem jest, by zewidencjonowany kapitał, zebrany przez ubezpieczonego, pozwalał na wyliczenie emerytury w wysokości 130 proc. najniższej emerytury.

Uzgodniono też, że strony, w ramach najbliższych przeglądów emerytalnych, podejmą się wypracowania warunków, które powinny być spełnione dla zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Konfederacja Lewiatan i Pracodawcy RP zgłosili do porozumienia zdania odrębne.

Projekt zmiany ustawy o związkach zawodowych

Głównym powodem nowelizacji jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i wymogi Międzynarodowej Organizacji Pracy nakazujące wprowadzenie zmiany umożliwiającej zrzeszanie się w związkach zawodowych nie tylko osobom pracującym na etacie, ale też tym, które pracę świadczą na podstawie umów cywilnoprawnych lub samozatrudnienia.

Do końca kwietnia Rada Dialogu Społecznego, organizacje związkowe i pracodawcy mają czas na zgłaszanie uwag do projektu zmian w ustawie o związkach zawodowych. Projekt przede wszystkim zmienia słowniczek ustawy o związkach, zamiast „pracownika” wprowadza pojęcie „osoby wykonującej pracę zarobkową”, a „pracodawcy” – „podmiot zatrudniający”. Podstawowy zapis ustawy będzie teraz brzmiał: „Prawo tworzenia i wstępowania do związków zawodowych przysługuje osobom wykonującym pracę zarobkową”. Za osobę wykonującą pracę zarobkową nowe przepisy uznają nie tylko pracownika zatrudnionego na podstawie Kodeksu pracy, ale też pracującego na innej podstawie – niezależnie od podstawy zatrudnienia.

O ile wyrok TK (sprawa K 1/13) wskazywał tylko na konieczność zmiany prawa koalicji związkowej, to MOP w 2012 roku przedstawił Polsce dalej idące wnioski. W raporcie (GB.313/INS/9, sprawa 2888, poz. 1066-1087) zobowiązał nasz kraj do takiej zmiany przepisów aby umożliwić nie tylko tworzenie związków i przystępowanie do nich wszystkim osobom zatrudnionym (nie tylko pracownikom w rozumieniu K.P.) ale także, w oparciu o konwencję 98 MOP, wskazał na konieczność ochrony działaczy związkowych na umowach cywilnoprawnych. Nowelizacja zawiera konkretne regulacje w tym zakresie. Ochrona o której mowa w art. 32 ustawy o związkach zawodowych ma przysługiwać także „osobie wykonującej pracę zarobkową pełniącej z wyboru funkcję związkową”. Zakazane będzie bez zgody zarządu zoz wypowiedzenie i rozwiązanie stosunku prawnego z imiennie wskazanym uchwałą zarządu członkiem bądź inną osobą wykonującą pracę zarobkową. Ochrona funkcyjnego działacza związkowego mającego np. umowę zlecenia, będzie niemal identyczna jak w przypadku pracownika. W tym zakresie projekt w pełni odpowiada przepisom międzynarodowym. Jednak w projekcie są też takie zmiany których zaakceptowanie może być przez związki trudne. Jednak pełna ocena projektu możliwa będzie pod koniec kwietnia kiedy to Prezydium Komisji Krajowej wyda decyzję do nowelizacji.

Plan Morawieckiego

„Plan na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju!” ministra Mateusza Morawieckiego, porozumienia pracowników i pracodawców w sprawie płacy minimalnej czy ochrony naszego hutnictwa - to niektóre z tematów podjętych 7 kwietnia 2016 r. przez Radę Dialogu Społecznego. Posiedzeniu przewodniczył Piotr Duda, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Prezentując partnerom społecznym „Plan na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” (jego hasło to słowa marszałka Józefa Piłsudskiego „Polska będzie wielka albo nie będzie jej wcale”), minister Mateusz Morawiecki zaznaczył, że niemożliwe jest dalsze utrzymywanie niskich płac, zdarzających się nieuczciwości przedsiębiorców, dalszego zadłużania się zarówno polskich gospodarstw domowych jak i państwa. Przypomniał że nie mamy w Polsce dużych oszczędności, brakuje nam innowacyjnych rozwiązań, mocnych marek, tkwimy w tzw. pułapce średniego rozwoju. Do tego dochodzą problemy demograficzne czy słabość instytucji państwa

polegająca chociażby na braku odpowiedniego egzekwowania podatków. Skutkiem jest ucieczka od CIT na kwoty liczone od 10 do 40 mld zł, czy luka w VAT oceniana na 35-55 mld zł. Do tego dochodzi pułapka braku równowagi przejawiająca się nadmiernym uzależnieniem od zagranicznego kapitału. W efekcie 2/3 naszego eksportu jest w jego rękach, a zadłużenie zagraniczne Polski brutto przekracza 2 bln zł, zaś netto 1,25 bln zł.

Jak podkreślił minister Morawiecki, plan ma na celu wzmocnienie naszej gospodarki m.in. poprzez odejście od tzw. Polski resortowej i współpracę z partnerami społecznymi. Wskazał 5 strategicznych kierunków rozwoju. Są to: reindustrializacja, rozwój innowacyjności firm, kapitał dla rozwoju, ekspansja zagraniczna, rozwój społeczny i regionalny.

Podsumowując podkreślił, że plan ma prowadzić do solidarnego, równomiernego rozwoju kraju, wprowadzać zachęty powrotu i działalności w Polsce ludzi młodych, do zwiększenia wynagrodzeń i innowacyjności gospodarki.

Podjęta przez Radę uchwałę w sprawie projektu ustawy o wynagrodzenia za pracę, należy uznać za szczególny sukces partnerów społecznych. W dialogu autonomicznym, prowadzonym w zespole problemowym RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych pod kierownictwem członka Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Henryka Nakoniecznego, związki zawodowe i pracodawcy uzgodnili, że minimalne wynagrodzenie obowiązujące od 1 stycznia 2017 r. wyniesie 12 zł za godzinę, ale dodatkowo zostanie zwaloryzowane wskaźnikiem wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego w 2016 r. na rok następny.

Jak podkreślił Henryk Nakonieczny, wypracowanie konsensusu w sprawie płacy minimalnej jest prawdziwym sukcesem. Podziękował stronie związkowej i pracodawcom za merytoryczną dyskusję i zdolność do kompromisu.

Inna z przyjętych przez RDS uchwał dotyczyła ochrony polskiego hutnictwa stali. Problemem tej gałęzi naszej gospodarki jest zalewający Polskę import taniej stali z Białorusi. Komisja Europejska wszczęła już przeciwko niej postępowanie antydumpingowe, ale potrzebne jest wsparcie partnerów społecznych. Nakłady na restrukturyzację polskiego sektora hutniczego wyniosły ok. 11 mld zł, a mimo to istnieje poważne ryzyko upadku naszych hut. Przyczyną są zarówno niskie ceny surowca na rynku globalnym, jak i niekorzystna dla naszego kraju polityka klimatyczna Unii Europejskiej oraz tania stal z Białorusi.

Jak zauważył Dominik Kolorz, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach oraz Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, należy już teraz zwrócić uwagę także na starania Chin o przyznanie im statusu gospodarki rynkowej.

„Gdyby tak się stało, Chiny natychmiast zaleją nas tanią stalą” - powiedział. Dodał, że jednocześnie należy bezzwłocznie lobbować w UE przeciwko ręcznemu sterowaniu cenami stali z Białorusi.

Takie stanowisko poparł minister energii Krzysztof Tchórzewski, który zaapelował o wsparcie polskiego Rządu w staraniach na arenie unijnej o ochronę konkurencyjności polskiej gospodarki. Dziś bowiem, jak powiedział, niektóre kraje unijne sprzeciwiają się wprowadzaniu antydumpingowej polityki celnej w imporcie towarów z państw stosujących niedozwolone praktyki cenowe.

Na konieczność wspólnego działania w instytucjach unijnych partnerów: przedstawicieli pracowników i pracodawców, wskazał także Przewodniczący Piotr Duda.

12 zł za godzinę plus coroczna waloryzacja od stycznia 2017 r.

Rada Dialogu Społecznego poparła rządowy projekt ustanawiający godzinową stawkę minimalną dla osób pracujących na umowach cywilnoprawnych oraz dodatkowo samozatrudnionych jednoosobowo świadczących pracę dla firm. Stawka 12 zł na godzinę ma obowiązywać od stycznia 2017 r., a więc już na starcie będzie wyższa o przewidzianą w ustawie waloryzację.

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o płacy minimalnej wprowadza obok miesięcznego minimalnego wynagrodzenia stawkę godzinową dla osób pracujących na umowach cywilnoprawnych i samozatrudnionych. Oprócz kwestii stawki godzinowej partnerzy społeczni w porozumieniu wyłączyli również z miesięcznego minimalnego wynagrodzenia dla pracowników etatowych dodatki za pracę w godzinach nocnych. Do tej pory,

gdy pracownik nie osiągał minimalnego wynagrodzenia pracodawca musiał dopłacić brakującą kwotę. Często jednak pracodawcy omijali ten obowiązek zatrudniając pracowników w porze nocnej i dzięki wliczaniu dodatku do pensji, nie musieli dopłacać brakujących środków. Jeśli nowelizacja wejdzie w życie pensja minimalna będzie liczona bez dodatków, które staną się dodatkowym dochodem pracowników.

Henryk Nakonieczny z NSZZ „Solidarność”, który prowadził zespół Rady zajmujący się tą sprawą, omawiając projekt uchwały i stanowiska RDS wyjaśnił, że stawka ma obowiązywać od stycznia 2017 r. i będzie waloryzowana w zależności od wzrostu miesięcznej płacy minimalnej. Taki wskaźnik wzrostu jest co roku negocjowany w Radzie.

Uzgodnienie stanowisk co do opinii trwało jeszcze w środę do późnego wieczora. - *Zadna ze stron do końca nie jest zadowolona z tej uchwały, ale na tym polega kompromis* - mówił przewodniczący RDS, szef Solidarności Piotr Duda.

Godzinowa stawka minimalna zgodnie z projektem miałaby obejmować nie tylko osoby na umowach zlecenia, ale też samozatrudnionych, którzy jednoosobowo świadczą usługi dla firm. Projekt precyzuje kiedy takie rozwiązanie będzie stosowane, m.in. przy zleceniach, w których wyznaczono czas ich świadczenia.

Wyłączenia z zasady minimalnego godzinowego wynagrodzenia za pracę mają dotyczyć m.in. rodzinnych domów pomocy i umów cywilnoprawnych przy opiece nad uczestnikami wycieczek.

Projekt zawiera też nowe uprawnienia i rozszerzenie możliwości kontroli ze strony Państwowej Inspekcji Pracy. Inspekcja będzie kontrolowała m.in. czy wykonujący pracę ma potwierdzone ustalenia umowy na piśmie przed jej rozpoczęciem.

Zbudowanie kompromisu w tak ważnej kwestii otwiera nowe możliwości dialogu społecznego. Wiceminister rodziny Stanisław Szwed podkreślił, że jeśli jest uzgodnienie między pracodawcami i związkowcami, to resort, który projekt przygotował, ten kompromis zaakceptuje.

52 proc. Polaków opowiada się za zakazem handlu w niedzielę

Z badań przeprowadzonych przez AR Rynek i Opinia, Euromonitor International i Eurostat wynika, że 52% Polaków opowiada się za zakazem handlu w niedzielę.

- *Mamy prawo do wolnych niedziel. Człowiek, ciężko pracując od poniedziałku do soboty, powinien tyle zarobić, żeby zapewnić swojej rodzinie utrzymanie. W niedzielę powinien odpocząć.* - mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowej Sekcji Pracowników Handlu NSZZ „S”. W wywiadzie udzielonym „Gazecie Polskiej Codziennie” przypomina, że problem z handlem w niedzielę i święta pojawił się w momencie wchodzenia na polski rynek zagranicznych sieci handlowych. - *Mysimy już 25 lat temu wskazywali, że to jest zły kierunek, że to się obróci na niekorzyść pracowników. Handlowa Solidarność od wielu lat organizuje różnego rodzaju kampanie skierowane zarówno do pracodawców, jak i do klientów, np. „Nie robię zakupów w niedzielę”. Udało się nam dzięki tym kampaniom i strajkowi włoskiemu w Boże Ciało przed laty wprowadzić 12 dni świątecznych wolnych od pracy w handlu, w tej chwili jest ich 13.*

Szef branży handlowej „S” - powołując się na pokontrolne raporty PIP - stwierdza, że w skrajnych sytuacjach pracownicy nie mają ani jednego dnia wolnego w tygodniu, nawet jednej wolnej niedzieli w miesiącu. Kosztem pracowników zagraniczne sieci handlowe wypracowują ogromne zyski, które potem są transferowane z Polski. Większość sieci wykazuje straty i dzięki temu unika płacenia podatków w naszym kraju.

Zdaniem „S” zakaz handlu w niedzielę zostanie zrekomensowany handlem w inne dni tygodnia, szczególnie w soboty, nie wpłynie więc negatywnie na obroty sklepów. - *Gdy wprowadzono święta wolne od pracy w handlu, niektórzy pracodawcy mówili, że spadną obroty i trzeba będzie zwalniać ludzi. Było wręcz przeciwnie. Przed dniem wolnym ludzie kupują na zapas i sieci handlowe nie tylko nie tracą, ale wręcz zyskują, bo ich obroty rosną ok. 20 proc. Po prostu obroty z niedzieli przeniosły się na piątek i sobotę* - mówi A. Bujara.

Związkowa propozycja ustawy przewiduje wyjątki, m.in. handlowe niedziele przed świętami. Podobnie jak na Zachodzie, to lokalne samorządy decydowałyby, które niedziele w ich gminach - w związku z lokalnymi świętami - mogłyby być handlowe. Odrębne przepisy obejmowałyby pracę m.in. placówek handlowych na terenach turystycznych, aptek, centrów dystrybucyjnych i logistycznych.

Wprowadzenie zakazu pracy w niedziele to ciągle aktualny postulat „Solidarności”, która zamierza wkrótce rozpocząć zbieranie podpisów pod inicjatywą ustawodawczą.



III Zjazd Motocyklowy

W niedzielę 8 maja 2016 r. odbędzie się III Zjazd Motocyklowy Dolnego Śląska do Krzeszowa. Współorganizatorem Zjazdu jest Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Przewidziano następujący program:

- godz. 10:30 Przybycie do Sanktuarium
- godz. 11:00 Koncert organowy dedykowany motocyklistom
- godz. 12:00 Msza św. w intencji Uczestników Zjazdu
- godz. 13:30 Agapa na Placu Klasztornym
- godz. 14:30 Zwiedzanie „Perły Baroku” z przewodnikiem

Zainteresowani wyjazdem w sprawie uzyskania szczegółowych informacji mogą kontaktować się z Przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” Bogdanem Nucińskim – tel. (76) 748 25 63 lub (76) 748 26 05.

